

Ks. ZYGMUNT NABZDYK

MODLITWA W ŚWIETLE IDEI CIAŁA MISTYCZNEGO

Modlitwę jako nawiązanie łączności z Bogiem można rozważać w różnym naświetleniu. Niniejsze opracowanie ma na celu ukazanie modlitwy w świetle idei Ciała Mistycznego. Przedstawienie po krótkce samej idei Ciała Mistycznego, począwszy od słów samego Jezusa Chrystusa, które są podstawą tej idei, poprzez naukę św. Pawła, aż do nauki o Mistycznym Ciele podanej przez papieża Piusa XII w encyklice O Mistycznym Ciele Jezusa Chrystusa będzie tłem dalszych rozważań. To ostatnie źródło, mianowicie encyklika Piusa XII o Ciele Mistycznym, zostanie w opracowaniu szczególnie uwzględnione. Lepsze zrozumienie dalszych zagadnień dotyczących modlitwy zanoszonej przez członków Mistycznego Ciała da rozważenie ogólnego znaczenia modlitwy dla zjednoczenia z Bogiem. Nauka o Mistycznym Ciele rzuca dużo światła szczególnie na modlitwy zanoszone z Chrystusem i do Chrystusa, oraz na rolę modlitwy publicznej i prywatnej.

Podstawą idei Ciała Mistycznego są słowa samego Zbawiciela: „Jam jest winnym krzewem, a wy latoroślami. Kto mieszka we mnie a ja w nim, ten wiele owocu przynosi, bo beze mnie nic uczynić nie możecie”¹, a także Jego znana wypowiedź skierowana do Szawła prześladowającego wyznawców Chrystusa: „Jam jest Jezus, którego ty prześladujesz”².

Naukę o Mistycznym Ciele rozwinął św. Paweł przedstawiając łączność wiernych z Chrystusem i między sobą na wzór ciała, którego głową jest Chrystus, a członkami wszyscy ochrzczeni, ożywieni jednym Duchem³. On też po raz pierwszy nazywa wiernych Ciałem Chrystusa⁴.

Nauka o Ciele Mistycznym nie jest nauką nową, współczesna teologia ją jedynie w pełni rozwinęła i pogłębiła, podkreślając zwłaszcza utożsamienie idei Ciała Mistycznego z ideą Kościoła. Takie stanowisko znajduje autorytatywny wyraz w encyklice Ojca św. Piusa XII z 1943 r. *De Mystico Jesu Christi Corpore deque nostra in eo cum Christo con-*

1. J. 15, 5.

2. Dz Ap 9, 5.

3. I Kor 12, 12-13; Kol. 1, 18.

4. Rz 12, 5 „...tak wszyscy stanowimy jedno ciało w Chrystusie”.

iunctio⁵. W niej ukazuje papież wielką godność Kościoła świętego, jako Ciała Mistycznego Chrystusa i w nim dalej żyjącego i działającego Chrystusa, jako Jego niewidzialną Głowę. Wskazuje także środki, przez które człowiek coraz bardziej wrasta w tajemniczą łączność z Mistycznym Ciałem Chrystusowym, jednocząc się w ten sposób z samym Bogiem.

Zjednoczenie z Bogiem natrafia jednak na przeszkody, które wymagają nieraz wielkiego wysiłku, a korzystanie ze środków zjednoczenia nie jest zawsze łatwe. Członek Ciała Mistycznego musi uprosić sobie pomoc samego Boga, aby do Niego się zbliżyć i z Nim zjednoczyć. Potrzeba zatem modlitwy, która według tradycyjnego określenia św. Jana Damasceńskiego jest wzniesieniem duszy do Boga⁶. Modlitwa wypływa z wielkiego umiłowania Boga i dąży do miłosego z Nim zjednoczenia. Szczytem zaś tego zjednoczenia jest pełnia miłości Bożej u kresu życia w chwale wiecznej⁷.

I. Ogólne znaczenie modlitwy dla zjednoczenia z Bogiem

Człowiek wierzący i uznający Boga jako najwyższą istotę pragnie nawiązać z Nim najściślejszy kontakt, chce wyrazić Mu swoje uznanie i poddanie oraz połączyć się z Nim jako najwyższą wartością. Czyni to szczególnie w modlitwie, która jest poruszeniem się naszego umysłu ku Bogu pod wpływem woli ogarniętej pragnieniem-oddawania Mu oznak swego poddania. Rozum poznawszy swą zależność od Boga przyjmuje ją chętnie i podporządkowuje się Bogu całkowicie, a w razie gdy odkrywa jakąś potrzebę prosi Go o jej zaspokojenie⁸. Człowiek poznawszy najwyższe dobro chce się do niego wnieść, Jemu podporządkować się, od niego uprosić dobro dla siebie. Teologia moralna rozumie ogólnie przez modlitwę wzniesienie umysłu do Boga, szczegółowo zaś definiuje ją jako prośbę o rzeczy godziwe od Boga. Prośba ta może być myślą albo głosem wznoszona⁹.

Z samej definicji modlitwy wynika, że jest ona środkiem łączności z Bogiem. Modlitwa bowiem jest ciągłym dążeniem, aby zbliżyć się do Boga. Dusza ludzka szuka spotkania z najdoskonalszym Duchem, Bogiem samym, aby się z Nim zjednoczyć. Pomostem łączącym ducha ludzkiego z Duchem Bożym jest mowa ludzka w najszerszym znaczeniu. Obojętnie czy będą to słowa wypowiedziane ustnie czy tylko myślą, albo też zastąpione milczącym kontaktem z Bogiem, to nie zmienia istoty modlitwy. Można mówić zatem najwyżej o różnych stopniach tej samej modlitwy. Najważniejszym jest, aby na drodze do zjednoczenia z Bogiem nie za-

5. A.A.S. 35 (1943) 193-248. Pius XII utożsamia wyraźnie ideę Ciała Mistycznego z pojęciami Kościoła; por. tamże s. 193: „Mystici Corporis Christi quod est Ecclesia”.

6. Por. O. Otto od Aniołów, Zagadnienia życia wewnętrznego. Wprowadzenie w życie modlitwy, Kraków 1960, s. 17.

7. Por. J. M. Perrin O. P., Życie z Bogiem w Ewangelii radości, Poznań 1959, s. 23 nn. Por. O. Ad. Tanqueray, Zarys Teologii Ascetycznej i Mistycznej, Kraków 1949, II. 270. Por. O. J. Woroniecki, Wychowanie człowieka, Kraków 1961, s. 110.

8. Por. O. Otto od Aniołów, dz. cyt. s. 15.

9. H. Noldin, Summa Theologiae Moralis. De Praeceptis Dei et Ecclesiae, Monachii 1944, s. 155.

niedbywać samej modlitwy, mniejsza o jej formę. Ona bowiem jest jednym z najważniejszych środków zjednoczenia¹⁰.

Modlitwę można praktycznie, w pewnym sensie uważać nawet za ważniejszą od sakramentów. Można bowiem wszystkie sakramenty w jakiś sposób „zastąpić”, przez modlitwę. Natomiast ona jest niezastąpioną. Przeto, kto pragnie zbawienia nie może zlekceważyć modlitwy i nie może być od niej zwolniony, gdyż ona usposobia do korzystania z innych środków łaski¹¹. Zdanie to uzasadnia między innymi H. Noldin twierdząc, że „człowiek dorosły winien się modlić (modlitwą, prośbą) nie tylko z konieczności wynikającej z przykazania Bożego, lecz także z konieczności środka... Uzasadnienie tego jest następujące: trzeba uznać ową konieczność środka, gdyż poza tym porządkiem nie można osiągnąć zbawienia. Bez modlitwy bowiem w zwykłym nakreślonym przez Opatrzność porządku, nie można osiągnąć zbawienia, ponieważ jest pewnikiem wiary że łaska Boża jest potrzebna do zbawienia. W normalnym porządku opatrności Bóg nie udziela skutecznej pomocy łaski, jak tylko proszącym. Proście a otrzymacie (J 16, 24) to znaczy, według interpretacji Ojców Kościoła, jeśli nie będziecie prosić nie otrzymacie”¹². Modlitwa odgrywa więc ważną rolę w dążeniu do zjednoczenia z Bogiem, a nawet staje się w nim pewnego rodzaju środkiem niezbędnym.

II. Modlitwy zanoszone z Chrystusem i do Chrystusa

Postawa modlitewna Członka Ciała Mistycznego wynika ze związku życiowego z Głową Ciała, Chrystusem. Boski Zbawiciel jest nie tylko przykładem należytej postawy modlitewnej dla członków Mistycznego Ciała, lecz jest pośrednikiem modlitw i odbiorcą naszych błagań zanoszonych w łączności z całym Ciałem Mistycznym. Słuszne są modlitwy, których przedmiotem i odbiorcą jest sam Jezus Chrystus. Wychodząc jednak ze stanowiska naszego włączenia i zjednoczenia z Chrystusem w Jego Ciele Mistycznym, modlitwa zanoszona jest również w poczuciu wspólnoty modlitewnej z Chrystusem, w Chrystusie i przez Chrystusa. Wyraźnie wskazują na to słowa encykliki o Mistycznym Ciele: „Niektórzy twierdzą, że nasze modlitwy i błagania znosić winniśmy nie do samej osoby Jezusa, ale raczej do Boga, do Ojca Przedwiecznego przez Chrystusa Pana, ponieważ Zbawiciela naszego jako Głowę Mistycznego Ciała uważać trzeba tylko za pośrednika między Bogiem a ludźmi (I Tym. 2, 5). Prawdziwie i gruntownie rzecz biorąc poznajemy, że Chrystus Pan według swojej natury razem wziętej jest Głową Kościoła. Sam zresztą uroczyście to zapewnił mówiąc: „Jeśli Mnie o co prosić będziecie w Imię moje to uczynię” (J 14, 14). Szczególnie w Najświętszej Ofierze Eucharystycznej, w której Chrystus Pan będąc Kapłanem i Hostią zarazem, pełni urząd pośrednika, zwykle modlitwy zanoszone są do Ojca Przedwiecznego przez Jego Syna Jednorodzonego. Jednak mimo to na-

10. Por. A. A. S. 35 (1943), s. 244: „Quodsi multi adhuc, proh dolor, a catholica veritate aberant, nec divinae adspiranti gratiae volentes concedunt, id non modo idcirco evenit, quod ipsimet, sed quod etiam christifideles preces hac de causa incensiores ad Deum non admovent. Quas quidem Nos ut omnes, erga Ecclesiam amore flagrantes, ac divini Redemptoris exemplum secuti, continentur adhibeant, iterum atque iterum adhortamur”.

11. Por. R. Graf, Herr lehre uns beten, Regensburg 1939, s. 103.

12. H. Noldin, dz. cyt., s. 146 n.

wet podczas Mszy świętej nierzadko zanoszone są modlitwy także do Bożkiego Odkupiciela, bo przecież wszyscy winni to znać i dobrze rozumieć, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym oraz Bogiem zarazem¹³. Z powyższego widzimy wyraźnie jak bardzo uzasadnioną i prawdziwą jest modlitwa do Chrystusa jako Syna Bożego i Boga samego¹⁴. Mimo to jest również uzasadnioną, praktykowaną i zaleconą modlitwa zanoszona do Ojca Niebieskiego w imię Jezusa¹⁵. Modlitwa musi wypływać z tej rzeczywistości jaką przyniósł na ziemię sam Chrystus Pan, mianowicie z tego, że On dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba, wcielił się i stał się człowiekiem. Trzeba poza tym uwzględnić ściśłą łączność jaka panuje w Mistycznym Ciele Chrystusa oraz jedność życia szczepu winnego i winnych latorośli. Chrystus sam nawiązuje do tej przypowieści i wskazuje na żywą łączność z Nim oraz na wynikającą stąd skuteczność modlitwy. „Jeśli trwać będziecie we mnie, a słowa moje w was, proście o cokolwiek zechcecie, a stanie się wam”¹⁶. Członek Mistycznego Ciała uświadamia sobie swoją łączność i jedność z Głową — Jezusem i stąd wynika modlitwa w Nim, przez Niego i z Nim. Uświadamia sobie również, że wobec Ojca Niebieskiego nie staje sam, lecz z Chrystusem jako Pośrednikiem, z którym łączy go jedność życia i jedność dążenia. Taka postawa modlitewna nie jest z uszczerbkiem dla modlitwy zanoszonej do Jezusa, a nadaje modlitwie specjalne cechy i wartości.

Modlitwa w Chrystusie, jak można nazwać modlitwę członka Ciała Mistycznego, jest zarazem modlitwą Chrystusową, czyli nabiera cech godności i świętości modlitwy Chrystusowej zanoszonej do Ojca Niebieskiego¹⁷. Zatem modlitwa czysto ludzka niedoskonała, przez łączność z Chrystusem i w Chrystusie nabiera wielkiej wartości i otrzymuje moc wieloraką złożenia uwielbienia i siłę wyjednawczą. W ten sposób członek Ciała Mistycznego Chrystusa może w szczególnym sensie mówić do Boga „Ojcze nasz”, tak bardzo zbliża i jednoczy modlitwa człowieka z Bogiem¹⁸. W zjednoczeniu z Chrystusem w Jego Mistycznym Ciele oddaje człowiek Bogu najlepszą chwałę. Zwrot do Boga w modlitwie pochwalnej zanoszonej przez człowieka dzięki tajemniczej łączności z Chrystusem staje na najwyższym stopniu, gdyż jest chwałą głoszoną przez umiłowanego Syna Jednorodzonego, który powiedział o sobie: „ja czarta nie mam, ale oddaję cześć Ojcu memu, a wy mnie znieważacie. Ja nie szukam własnej chwały, ale jest ktoś, który szuka i żąda”¹⁹; oraz na innym miejscu” o cokolwiek prosić będziecie w imię moje to spełnię, aby Ojciec był uwielbiony w Synu”²⁰.

Zwrócenie się do Boga w zjednoczeniu z Chrystusem w modlitwie pochwalnej i dziękczynnej, jak również w modlitwie błagalnej nadaje mu największą wartość, podnosi człowieka i zbliża tak bardzo do sa-

13. Por. A. A. S. 35 (1943), s. 236 n.

14. J 14, 13.

15. J 15, 16; 16, 23.

16. J 15, 7.

17. Por. A. A. S. 35 (1943), s. 237.

18. Por. F. Jürgensmeyer, *Mistyczne Ciało Chrystusowe*, Lublin 1939, s. 228 nn.

19. J 8, 49-50.

20. J 14, 13.

mego Boga. Człowiek poniekąd przestaje być zatracony gdzieś wśród stworzeń, a staje się dzieckiem umiłowania Bożego²¹.

III. Modlitwy publiczne i prywatne

Encyklika o Mistycznym Ciele poucza o znaczeniu modlitw publicznych i prywatnych. Jedne i drugie mają swe znaczenie w zbliżeniu się człowieka do Boga i w wyjednaniu u Boga obfitych łask. Jedne i drugie są wzniesieniem człowieka do Boga, obojętnie czy wystąpi on we własnym jedynie imieniu, czy też wspólnie z innymi członkami Ciała Mistycznego. W jednym i drugim wypadku występuje człowiek w zjednoczeniu z Boskim Odkupicielem²².

Papież Pius XII podkreśla znaczenie modlitwy publicznej, która przewyższa wszystkie inne i obok niej stawia modlitwy prywatne. Godność modlitw i nabożeństw publicznych wypływa stąd, że jako pochodzące od Matki Kościoła, przewyższają wszystkie inne dla godności Oblubienicy Chrystusowej²³. Modlitwy i nabożeństwa publiczne są modlitwami i nabożeństwami wszystkich członków Ciała Mistycznego, czyli modlitwami całego Kościoła, który został ustanowiony przez Chrystusa Pana, aby doprowadzić ludzi do zjednoczenia z Bogiem²⁴. Zatem modlitwa zanoszona z całym Kościołem znajduje swe odbicie w duszach poszczególnych członków.

Modlitwy publiczne chronią przez swoje ustalone formy prywatne życie modlitewne przed zejściem na niezdrową dewocję. Różnorodność modlitw publicznych zabezpiecza także przed spowszednieniem i skostnieniem modlitw prywatnych. Największą chyba dodatnią cechą modlitw publicznych jest ich znaczenie społeczne i ochrona przed zbytnim indywidualizmem w modlitwach. Człowiek włączony w nurt modlitw publicznych idzie do Boga nie tylko z własnymi interesami, lecz modli się w duchu braterstwa, w duchu społecznym. Nie staje przed Bogiem sam, lecz jest delegowany przez Kościół, najmilszą Oblubienicę Chrystusową, aby oddać cześć Bogu. Nurt modlitw członków Mistycznego Ciała zostaje przez to jakoby poszerzony, czyli otrzymuje coraz więcej cech społecznych. Stąd wynika, że członkowie Mistycznego Ciała łączą się przez modlitwę publiczną między sobą i z Bogiem, do którego wspólnie myśli podnoszą²⁵. Modlitwa publiczna jest chyba najbardziej odpowiedzialną formą modlitwy całego Mistycznego Ciała, przez którego Głowę Jezusa Chrystusa włączają się członkowie w życie samego Boga.

Chociaż modlitwy publiczne mają tak wielką moc i znaczenie jako środek zjednoczenia z Bogiem przez Ciało Mistyczne, to jednak nie bez znaczenia są modlitwy prywatne, poszczególnych członków tegoż Ciała. Encyklika o Ciele Mistycznym podkreśla moc i znaczenie modlitw naj-

21. Por. A. A. S. 35 (1943), s. 230 n.

22. Por. A. A. S. 35 (1943), s. 236: „nam divinus Redemptor non modo Ecclesiam suam utpote Sponsam dilectissimam, sibi coniunctissimam habet, sed in eadem singulorum quoque fidelium animos...”.

23. A. A. S. 35 (1943), s. 236. „Et licet publica comprecatio, utpote ab ipsa matre Ecclesia procedens, ob Sponsae Christi dignitatem prae qualibet excellat”.

24. Tamże, s. 199.

25. Por. O. Otto od Aniołów, Zagadnienia życia wewnętrznego. Wprowadzenie w życie modlitwy, s. 130 nn; Zjednoczenie z Chrystusem w liturgii, s. 16 n.

bardziej prywatnie zanoszonych do Boga. Czytamy bowiem: „A chociaż nabożeństwo publiczne, jako pochodzące od Matki Kościoła, przewyższa wszystkie modlitwy, to jednak, choćby najbardziej prywatnie zanoszone, mają swoją moc i znaczenie i przyczyniają się wielce także dla dobra całego Mistycznego Ciała”²⁶. W dalszych słowach encykliki papież Pius XII odwołując się do nauki o świętych obcowaniu wskazuje na pożytek modlitwy prywatnej, która przynosi pożytek nie tylko tym, którzy ją odmawiają, ale także innym członkom Mistycznego Ciała. Na tej podstawie każda modlitwa i każdy dobry czyn jednostki przynosi korzyść całości w zbliżeniu do Boga²⁷.

Członkowie Mistycznego Ciała mogą zatem łączyć się z Bogiem tak przez modlitwy publiczne jak i modlitwy prywatne. Zwracając się do Boga wspólnie z całym Ciałem Mistycznym we wspólnych potrzebach, czy też upraszając sobie prywatnie szczególne łaski zawsze zwracając się przez Jezusa Chrystusa i dla Jego zasług otrzymują wszystko, gdyż jeden jest Pośrednik i Jeden Najwyższy Kapłan, przez którego mamy przystęp do tronu łaski. Zatem słuszną jest rzeczą, aby znosić prywatne modlitwy wypraszając sobie łaski, łącząc się indywidualnie z Bogiem, gdyż mimo przynależności do Ciała Mistycznego każdy członek zachowuje jednak swoją odrębność, swą indywidualność i swoje potrzeby: „Nie zabrania się też poszczególnym ludziom, mimo że należą do tego Ciała jako członkowie, iżby osobiście wypraszali sobie u Boga, nawet wyjątkowe łaski i dary doczesne dla ziemskiego swojego życia, byle tylko zachowali w tym uległość wobec woli Bożej. Pozostają oni samowładnymi osobami, zależnymi od poszczególnych swoich potrzeb”²⁸. Modlitwę prywatną można nazwać też osobistą²⁹. W modlitwie osobistej każdy sam staje przed Bogiem. On go stworzył i powołał do życia łaski. Bóg jest dla każdego człowieka właściwym „Ty”, do którego może się on bezpośrednio zwrócić. To okazuje się szczególnie w modlitwie osobistej, która jest rozmową jednostki z Bogiem. Modlący się obejmuje swoją modlitwą drugich, bliskich, przyjaciół, uciśnionych, potrzebujących i tak okazuje swoją przynależność do całej społeczności, do Mistycznego Ciała Chrystusa, lecz ostatecznie pozostaje wobec Boga samym sobą³⁰.

Najbliższym i najlepszym spotkaniem osobistym z Bogiem jest modlitwa *m y ś l n a*. Ojciec św. Pius XII powołując się na świadectwa Kościoła i przykład świętych poleca w encyklice o Mistycznym Ciele ten rodzaj modlitwy jako bardzo cenny³¹. Zaleca on zarówno modlitwę prywatną jak indywidualną, która jest wspaniałym środkiem złączenia się z Bogiem w bezpośrednim kontakcie. Modlitwa ustna zwraca się do Boga, aby

26. A. A. S. 35 (1943), s. 236; „Et licet publica comprecatio utpote ab ipsa matre Ecclesia procedens, ob Sponsae Christi dignitatem prae qualibet alia excellat; attamen preces omnes vel privatissimo prolate, nec dignitate nec virtute carent, et ad totius etiam Mystici Corporis utilitatem, multipere conferunt”

27. Por. A. A. S. 35 (1943), s. 236; „in quo quidem nihil bene, nihil recte a singulis membris perfici potest, quod per sanctorum Comunione in universorum quoque salutem non redundet”.

28. A. A. S. 35 (1943), s. 236.

29. Por. R. Guardini, *Vorschule des Betens*, Leipzig 1960, s. 209.

30. Por. Tamże.

31. A. A. S. 35 (1943), s. 236; *Caelestium vero verum meditationem quanti debeant facere omnes, non solummodo Ecclesiae documentis, sed omnium etiam sanctitate praestantium usu atque exemplo comprobatur*”.

Mu coś powiedzieć, by Go uwielbić, prosić albo Mu podziękować. Modlitwa myślna natomiast dąży do poznania Boga i do poznania znaczenia Jego Królestwa a także stosunku człowieka do tych rzeczy i to można określić jako „rozmyślanie o rzeczach niebieskich”³². Poznanie i zastanowienie o jakim tu mowa, nie jest tylko dążeniem umysłu. Nie chodzi o samo poznanie prawdy, ale również o przekonanie o niej i zajęcie odpowiedniego stanowiska. Modlitwa myślna musi objąć wszystkie władze duchowe człowieka, aby zbliżyć go do Boga. Rozum poznaje prawdę, porządkuje, porównuje, poznaje związki, ocenia wartości i zajmuje odpowiednie stanowisko. Wola budzi akty pragnienia, oddania, gotowości i wykonania. Szuka ona kierunku, stara się naprawić trudne sytuacje życiowe, aby wprowadzić w życie lepszy porządek i owocniej działać. Uczucie, jako czynnik pobudzający wolę, doznaje wzruszeń wobec dobra, potęguje pragnienie i gotowość czynu lub odrazę wobec zła poznanego. W ten sposób zwraca się człowiek całym życiem duszy do Boga i tak rodzi się wewnętrzna rozmowa i obcowanie z Nim³³. Jeśli dobrze się odprawia rozmyślanie, wtedy znajduje ono odbicie w całej postawie człowieka, który jest świętym, czyli złączonym z Bogiem, jak o tym może zaświadczyć Kościół oraz praktyka i przykład wszystkich członków odznaczających się świętością³⁴.

Droga człowieka do Boga prowadzi przez jedyne Pośrednika Jezusa Chrystusa, dlatego na podkreślenie zasługuje chrystocentryzm w modlitwach, a szczególnie zanoszenie modlitw z Chrystusem i do Chrystusa. Uwzględniając zaś aktualność społecznego dążenia do zjednoczenia z Bogiem w modlitwie i zgodnie z nauką zawartą w encyklice o Mistycznym Ciele Chrystusa trzeba uznać większą godność modlitw publicznych jako zanoszonych przez Oblubienicę Chrystusową — Kościół, nie umniejszając jednak znaczenia modlitw prywatnych, które jako osobiste zbliżenie do Boga nie tracą swej aktualności i wartości.

32. Por. Tamże

33. Por. R. Guardini, dz. cyt., s. 139 n.

34. Por. A.A.S. 35 (1943), s. 236.